



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt P 14/18
BAS-WAKU-2906/18

Warszawa, 15 kwietnia 2019 r.

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	15. 04. 2019
Nr wg EZD	

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego w G Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 września 2018 r. (sygn. akt P 14/18), jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Stan faktyczny sprawy zawisłej przed pytającym sądem

Pytanie prawne, którym Sąd Rejonowy w G Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (dalej: pytający sąd) zainicjował postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, zostało sformułowane na tle sprawy z powództwa E S (dalej: powódka) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ZUS) Oddział w G o zasiłek macierzyński. Postępowanie sądowe dotyczy następującego stanu faktycznego.

W dniu marca 2016 r. powódka urodziła dziecko i marca 2016 r. wystąpiła z tego tytułu do ZUS o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego od sierpnia 2016 r. do marca 2017 r. (pełny wymiar wynoszący 32 tygodnie). Jednocześnie oświadczyła, że nie podejmie zatrudnienia w trakcie pobierania zasiłku, z którego nie będzie korzystał również ojciec dziecka.

W dniu września 2016 r., po upływie blisko 7 tygodni pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego, E. S. złożyła wniosek o rezygnację z tego świadczenia od września 2016 r.

Powódka w okresie od września 2016 r. do marca 2017 r. otrzymywała zasiłek chorobowy w związku z orzeczoną niezdolnością do pracy. W dniu marca 2017 r. urodziła drugie dziecko i w okresie od dnia porodu do marca 2018 r. pobierała zasiłek macierzyński oraz zasiłek macierzyński za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego.

W dniu marca 2018 r. E. Studencka-Siuda złożyła wniosek o wypłatę od marca 2018 r. zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego z tytułu urodzenia pierwszego dziecka, w wymiarze 16 tygodni, nieprzypadający bezpośrednio po poprzedniej części tego urlopu.

Decyzją z kwietnia 2018 r. (znak:) ZUS odmówił powódce prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego, nieprzypadający bezpośrednio po poprzedniej części tego urlopu.

Dążąc do weryfikacji tej decyzji, E. S. wystąpiła z odwołaniem do pytającego sądu, który, powziąwszy wątpliwości natury konstytucyjnej, postanowieniem z 25 września 2018 r. (sygn. akt) skierował pytanie prawne inicjujące postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w niniejszej sprawie.

II. Przedmiot kontroli

Pytający sąd jako przedmiot kontroli wskazał, ujęte związkowo, art. 179¹ oraz art. 182^{1c} § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 917, ze zm.; dalej: k.p.).

Pierwszy z przywołanych przepisów obowiązuje w brzmieniu:

„§ 1. Pracownica, nie później niż 21 dni po porodzie, może złożyć pisemny wniosek o udzielenie jej, bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze wynikającym z art. 182^{1a} § 1.

§ 2. W przypadku złożenia wniosku, o którym mowa w § 1, pracownica może dzielić się z pracownikiem – ojcem wychowującym dziecko albo ubezpieczonym – ojcem dziecka korzystaniem z urlopu rodzicielskiego albo pobieraniem zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi tego urlopu, zgodnie z zasadami określonymi w art. 182^{1c} § 2 i 4.

§ 3. Przepis § 2 stosuje się odpowiednio do pracownika – ojca wychowującego dziecko, w przypadku gdy ubezpieczona – matka dziecka złożyła wniosek o wypłacenie jej zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze, o którym mowa w art. 30a ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

§ 4. W przypadkach, o których mowa w § 2 i 3, pisemny wniosek dotyczący:

- 1) rezygnacji z korzystania z urlopu rodzicielskiego w całości albo w części i powrotu do pracy – składa się pracodawcy w terminie nie krótszym niż 21 dni przed przystąpieniem do pracy;
- 2) udzielenia urlopu rodzicielskiego w całości albo w części – składa się pracodawcy w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu albo jego części.

§ 5. Pracodawca jest obowiązany uwzględnić wnioski, o których mowa w § 1 i 4. Do wniosków dołącza się dokumenty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 186^{8a}”.

Artykuł 179¹ k.p. został zakwestionowany w związku z § 1 i § 4 art. 182^{1c} k.p., które odpowiednio stanowią: „§ 1. Urlop rodzicielski jest udzielany jednorazowo albo w częściach nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia.” oraz „§ 4. Żadna z części urlopu rodzicielskiego nie może być krótsza niż 8 tygodni, z wyjątkiem:

1) pierwszej części urlopu rodzicielskiego, która w przypadku:

a) urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie nie może być krótsza niż 6 tygodni,

b) przyjęcia przez pracownika, o którym mowa w art. 183 § 1, na wychowanie dziecka w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego, do 10 roku życia, nie może być krótsza niż 3 tygodnie;

2) sytuacji, gdy pozostała do wykorzystania część urlopu jest krótsza niż 8 tygodni.”.

III. Zarzuty pytającego sądu

1. Sąd Rejonowy w G Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie, czy kwestionowana przezeń regulacja, interpretowana „w ten sposób, iż złożenie przez matkę dziecka wniosku o udzielenie urlopu rodzicielskiego jednorazowo, bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, w pełnym wymiarze wynikającym z art. 182^{1a} § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy, w przypadku rezygnacji przez matkę z korzystania z udzielonego jej urlopu rodzicielskiego, uniemożliwia udzielenie matce dziecka, niewykorzystanej części urlopu rodzicielskiego w późniejszym okresie, nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia” (*petitum* pytania prawnego), jest zgodna z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

2. Pytający sąd podnosi, iż w świetle kontestowanego przez niego rozwiązania normatywnego, w przypadku rezygnacji z części urlopu rodzicielskiego udzielonego

na podstawie wniosku o przyznanie urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze (na podstawie art. 179¹ k.p.) i nieprzejęcia korzystania z tego urlopu przez drugiego z rodziców następuje utrata uprawnienia do korzystania z jego dalszej części w późniejszym okresie.

Argumentując zasadność sformułowanych wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą zakwestionowanych w pytaniu prawnym przepisów, inicjator postępowania wywodzi, iż skutkują one niekonstytucyjną dyferencjacją sytuacji prawnej podmiotów, których cechą relewantną jest rodzicielstwo i konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem. Analizując zaskarżone unormowanie, pytający sąd podkreśla, że: „Osoby charakteryzujące się tą cechą zostały zróżnicowane przez ustawodawcę według kryterium – treści wniosku o udzielenie urlopu rodzicielskiego, a mianowicie, czy wniosek swą treścią obejmuje udzielenie pełnego wymiaru urlopu rodzicielskiego czy też jego części” (pytanie prawne, s. 9). Zróżnicowanie to pytający sąd dostrzega w możliwości korzystania z urlopu rodzicielskiego w częściach, w okresach nienastępujących bezpośrednio po sobie. Sąd Rejonowy w G

Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wskazuje bowiem, że na tle analizowanych przepisów k.p. dochodzi do pozbawienia „uprawnionych możliwości skorzystania z urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze, tylko dlatego, że złożyli wniosek o udzielenie całego urlopu, który musieli przerwać, często w skutek okoliczności od nich niezależnych” (pytanie prawne, s. 10). Taki stan uzasadnia zarzut naruszenia zasady równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji).

3. Pytający sąd wskazuje również, iż przyjęcie treści wniosku o udzielenie urlopu rodzicielskiego jako cechy relewantnej, wyłączającej prawo do realizacji części urlopu rodzicielskiego w sytuacji rezygnacji z jego części, nieprzejęcia go przez drugiego z rodziców i chęci kontynuacji go w późniejszym okresie, jest niesprawiedliwe i jako takie – sprzeczne z art. 2 Konstytucji.

IV. Analiza formalnoprawna

1. W świetle poglądów Trybunału Konstytucyjnego, rozpoznając merytorycznie sprawę, na każdym etapie postępowania, sąd konstytucyjny powinien badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym

umorzeniem postępowania (zob. m.in. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 6 lipca 2010 r., sygn. akt P 34/09; 29 lutego 2012 r., sygn. akt P 3/10; 26 listopada 2015 r., sygn. akt P 32/13). Obligacja ta jest niezależna od wyodrębnianej w doktrynie fazy „quasi wstępnej kontroli pytań prawnych” (P. Tuleja, *Wpływ przesłanki funkcjonalnej na sposób rozpoznania pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 6, s. 17), wynikającej z art. 60 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: ustawa o TK).

Z tego względu merytoryczne odniesienie się do zarzutów stawianych przez pytający sąd powinno zostać poprzedzone ustaleniami formalnymi co do dopuszczalności orzekania.

2. Trybunał wielokrotnie objaśniał kumulatywne przesłanki warunkujące skuteczność wniesienia oraz merytorycznego rozpoznania pytania prawnego, podkreślając że: 1) z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd, w rozumieniu art. 175 Konstytucji (przesłanka podmiotowa); 2) przedmiotem pytania prawnego może być tylko akt normatywny mający bezpośredni związek z rozpoznawaną przez pytający sąd sprawą, a zarazem będący podstawą rozstrzygnięcia w sprawie (przesłanka przedmiotowa); 3) między orzeczeniem Trybunału a rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed pytającym sądem zachodzić musi zależność o charakterze bezpośrednim, merytorycznym oraz prawnie istotnym (zob. np. postanowienie TK z 6 grudnia 2017 r., sygn. akt P 125/15 oraz przywołane tam orzecznictwo).

Ustalenia te zachowują aktualność również pod rządami obecnej ustawy o TK, gdyż są one determinowane treścią art. 193 Konstytucji (zob. m.in. postanowienia TK z: 16 maja 2017 r., sygn. akt P 115/15 i 14 listopada 2017 r., sygn. akt P 13/17).

W analizowanej sprawie wątpliwości nie budzi spełnienie przesłanki podmiotowej, bowiem pytanie prawne sformułował Sąd Rejonowy w G

Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w ramach toczącego się przed nim postępowania. Szczegółowej weryfikacji wymaga natomiast realizacja przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej. W perspektywie kumulatywności warunków dopuszczalności merytorycznego rozpoznania pytania prawnego już brak jednego z nich niweczy możliwość wydania wyroku przez sąd konstytucyjny.

3. Aktualizacja przesłanki przedmiotowej wymaga, aby pytający sąd zakwestionował przepis, normę lub akt normatywny, które muszą być zastosowane w rozpoznawanej przez siebie sprawie i na podstawie których wyda stosowne orzeczenie. Sąd nie może więc pytać ani o wykładnię przepisów, ani o kwestie związane ze stosowaniem prawa (zob. np. postanowienia TK z: 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 lutego 2008 r., sygn. akt P 31/06; 4 października 2010 r., sygn. akt P 12/08 oraz 19 października 2011 r., sygn. akt P 42/10).

Tymczasem w *petitum* pytania prawnego jako przedmiot kontroli wskazano określone rozumienie normy wyłaniającej się z łącznego odczytania art. 179¹ i art. 182^{1c} § 1 i § 4 k.p. Na tym tle zasadnicze znaczenie ma rozstrzygnięcie problemu, czy istotą zastrzeżeń pytającego sądu jest konstytucyjność kwestionowanych przepisów, czy też jego wątpliwości sytuują się w całości na płaszczyźnie ich stosowania, a w szczególności interpretacji wyrażonych w nich norm prawnych.

Pytający sąd, rozpatrując sprawę powódki, powziął wątpliwości co do zgodności z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji normy prawnej rekonstruowanej z art. 179¹ w zw. z art. 182^{1c} § 1 i § 4 k.p., wskazując enigmatycznie na istnienie powszechnie przyjętej interpretacji, która jest wedle jego poglądów nie do pogodzenia ze standardami konstytucyjnymi.

Pytający sąd, ustalając treść kwestionowanej normy wywodzi, iż: „Powszechnie przyjęta jest interpretacja w/w przepisów, wskazująca, iż w przypadku rezygnacji z części urlopu rodzicielskiego udzielonego na podstawie wniosku o przyznanie urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze i nieprzejęcia korzystania z tego urlopu przez drugiego z rodziców następuje utrata uprawnienia do korzystania z jego dalszej części (tak : Monika Latos-Miłkowska, Komentarz do art. 179(1) Kodeksu pracy wyd. Lex (...))” (pytanie prawne, s. 4-5) oraz dodaje, że powyższą interpretację podziela Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (dalej: MPRIPS), obszernie przywołując poglądy sformułowane w jego stanowisku z 24 lutego 2016 r., przygotowanym na zapytanie portalu www.gofin.pl, cytowane w „Ubezpieczenia i Prawo Pracy” nr 6 (408) z 10 marca 2016, s. 4 (pytanie prawne, s. 5-6).

Pytający sąd nie wskazuje z jakich względów ukształtowana – jego zdaniem jednolicie – wykładnia kwestionowanej regulacji determinuje jego aktywność

orzeczniczą, nakazując jej uwzględnienie w rozstrzygnięciu sprawy, na kanwie której zwrócił się do sądu konstytucyjnego.

Należy przypomnieć, że konstytucyjna kognicja Trybunału Konstytucyjnego w pierwszej kolejności obejmuje orzekanie w sprawie hierarchicznej zgodności aktów normatywnych (zob. art. 188 i art. 193 Konstytucji).

Jednocześnie – w ślad za orzecznictwem konstytucyjnym – Sejm dostrzega, że na treść konkretnej normy prawnej składa się nie tylko brzmienie zaskarżonego przepisu, lecz również jego systemowe uwarunkowanie, przyjęte poglądy doktryny oraz ukształtowana w tej materii linia orzecznicza. Nie jest sporne, że jeżeli „określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalił się już w sposób oczywisty, a zwłaszcza jeśli znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź Naczelnego Sądu Administracyjnego, to należy uznać, że przepis ten – w praktyce swego stosowania – nabrał takiej właśnie treści, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe naszego kraju” (wyrok TK z 3 października 2000 r., sygn. akt K 33/99). Dokonując kontroli konstytucyjności prawa, Trybunał Konstytucyjny uwzględnia zatem odczytanie normy przez organy stosujące prawo, jeżeli ma ono charakter: stały, powszechny oraz jednoznaczny (zob. m.in. wyrok TK z: 24 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 16/06; 16 września 2008 r., sygn. akt SK 76/06; 17 listopada 2008 r., sygn. akt SK 33/07; 2 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 31/08; 8 grudnia 2009 r., sygn. akt SK 34/08; zob. także postanowienia TK z: 4 grudnia 2000 r., sygn. akt SK 10/99; 16 października 2007 r., sygn. akt SK 13/07).

Dopuszczalność merytorycznej oceny postanowień k.p. w zakresie zakwestionowanym przez pytający sąd jest więc uzależniona od rozstrzygnięcia, czy przedstawiony problem konstytucyjny wynika z normy prawnej, której treść została ukształtowana w sposób utrwalony w procesie jej stosowania (zob. np. wyroki TK z: 7 marca 2007 r., sygn. akt K 28/05 i 27 października 2010 r., sygn. akt K 10/08).

Niestety, w uzasadnieniu pisma inicjującego niniejsze postępowanie pytający sąd w żaden sposób nie wykazał, że w wyniku praktyki stosowania kwestionowanych przezeń przepisów prawa doszło do petryfikacji niekonstytucyjnego ich rozumienia. Artykuł 193 Konstytucji oraz art. 52 ustawy o TK nakładają na sąd inicjujący postępowanie kontrolne przed Trybunałem Konstytucyjnym określone wymogi formalne, warunkujące skuteczne zainicjowanie postępowania w tym trybie. W świetle art. 52 ust. 2 pkt 3 ustawy o TK, pytający sąd winien określić akt normatywny lub jego część. W perspektywie tej obligacji, obowiązkiem pytającego

sądu, który wnosi o kontrolę treści normatywnej ukształtowanej w praktyce, jest wykazanie, że po pierwsze, na tle kontestowanej normy istnieje linia orzecznicza, po drugie, że ma ona utwalony charakter. Trybunał Konstytucyjny nie może zastępować w realizacji tych obowiązków podmiotu inicjującego postępowanie (por. postanowienie TK z 9 grudnia 2014 r., sygn. akt P 34/14).

Sejm ma świadomość, że stanowisko samego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie warunków pozwalających na uznanie, czy w danej sytuacji mamy do czynienia z trwałą, powszechną i jednolitą praktyką stosowania kontrolowanej regulacji, nie jest ani konsekwentne, ani ugruntowane, a ustalenie to musi być dokonywane *a casu ad casum*, gdyż żadne z możliwych kryteriów oceny nie jest samodzielnie rozstrzygające (M. Hermann, *Wyroki interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego z perspektywy teoretycznoprawnej. Instrument ochrony ładu konstytucyjnego czy środek zapewniania jednolitości orzecznictwa*, Warszawa 2015, s. 59). Do akceptowanych przez sąd konstytucyjny determinantów należy zaliczyć między innymi instancję sądową akceptującą dany kierunek wykładni, liczbę rozstrzygnięć, w których opowiedziano się za pewnym rozwiązaniem interpretacyjnym (niełatwo przy tym określić, podjęcie ilu orzeczeń okaże się wystarczające, by ukształtować stabilną linię orzeczniczą), ale także czas, w jakim nie pojawiło się rozstrzygnięcie, w którym by przyjęto inny pogląd (wyrok TK z 14 marca 2018 r., sygn. akt P 7/16).

W opinii Sejmu, pytający sąd nie podjął nawet próby potwierdzenia tezy o istnieniu w analizowanym zakresie ugruntowanej wykładni; nie wskazał bowiem żadnego orzeczenia sądowego, ograniczając się do przywołania poglądów jednego przedstawiciela doktryny oraz stanowiska MPRIIPS. Zapatrywaniom tym nie sposób przypisać istotnego, a zwłaszcza przesądzającego znaczenia w kształtowaniu sensu normatywnego zakwestionowanej w niniejszej sprawie regulacji.

4. Dla kompletności wyводу należy dodać, iż problematyka wpływu rezygnacji z urlopu rodzicielskiego (i w konsekwencji z zasiłku za okres tego urlopu) udzielonego na podstawie art. 179¹ § 1 k.p. jednorazowo w maksymalnym wymiarze 32 tygodni, na możliwość jego kontynuacji po przerwie, w okresie nienastępującym bezpośrednio po poprzedniej części urlopu rodzicielskiego (jak w sprawie powódki) była przedmiotem rozstrzygnięć sądowych.

Zważywszy, że kwestionowana regulacja została wprowadzona do k.p. na mocy ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1268, ze zm.) i weszła w życie 2 stycznia 2016 r., nie ma zbyt dużej ilości wypowiedzi sądów relewantnych dla analizowanej sprawy.

Analiza orzecznictwa w przedmiotowym zakresie wskazuje, że sądy dopuszczały zarówno interpretację tożsamą z kwestionowaną przez pytający sąd, jak również wywodziły odmienne skutki z regulacji kontestowanej w pytaniu prawnym inicjującym niniejsze postępowanie.

Po pierwsze, należy wskazać, że wyrokiem z 14 czerwca 2018 r., sygn. akt VII U 333/18, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, uznał, iż, jakkolwiek nie ma przeszkód, aby pracownica zrezygnowała z części urlopu rodzicielskiego, to jednocześnie oznacza to utratę tej części urlopu, jeżeli tej części urlopu czy zasiłku macierzyńskiego za ten okres nie przejmie ojciec dziecka. Sąd ten wywiódł, że: „W przypadku urlopu rodzicielskiego udzielonego na podstawie art. 179¹ § 1 k.p. nie ma bowiem możliwości skorzystania z maksymalnie 16 tygodni urlopu rodzicielskiego w terminie odroczonym do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6. rok życia (tak: Bożena Lenart [w:] *Brak możliwości skorzystania z maksymalnie 16 tygodni urlopu rodzicielskiego w terminie odroczonym*, Legalis). Z art. 182^{1c} § 3 k.p. wynika, że po przerwie w korzystaniu z urlopu rodzicielskiego, tj. niebezpośrednio po poprzedniej części tego urlopu (albo niebezpośrednio po pobraniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi części tego urlopu), możliwe jest wykorzystanie maksymalnie 16 tygodni tego urlopu. Taki wymiar urlopu można wykorzystać nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia. Nie dotyczy to jednak urlopu rodzicielskiego udzielonego na podstawie art. 179¹ § 1 k.p., tj. na wniosek złożony nie później niż 21 dni po porodzie. Możliwość taką wyłącza wprost art. 179¹ § 2 k.p., który mówi o «zasadach określonych w art. 182^{1c} § 2 i 4 k.p.», pomijając tym samym art. 182^{1c} § 3 k.p. Tym samym urlop rodzicielski w pełnym 32-tygodniowym wymiarze, udzielony na podstawie art. 179¹ § 1 k.p., może być wprawdzie wykorzystany w częściach i przez oboje rodziców dziecka (naprzemiennie), ale tylko przez okres ciągle. Każda kolejna część tego urlopu musi następować bezpośrednio po poprzedniej, tj. bez choćby jednego dnia przerwy. W przypadku choćby

jednodniowej przerwy – reszta urlopu przepada i taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie” (orzeczenie nieprawomocne).

Zupełnie inny pogląd wyraził Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu w prawomocnym wyroku z 26 lipca 2018 r., sygn. akt X U 104/18, w którym wywiódł, iż: „W ocenie Sądu nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem organu rentowego, jakoby przerwanie urlopu rodzicielskiego na wniosek pracownicy – matki dziecka oznaczało automatycznie rezygnację z pozostałej części tego urlopu i utratę prawa do jego późniejszego wykorzystania (przy ograniczeniu do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko ukończy 6. rok życia). Wniosku takiego zdaniem Sądu nie można wyciągnąć z przepisów Kodeksu pracy, regulujących zasady i tryb wykorzystywania i udzielania urlopu rodzicielskiego. Co prawda, w istocie z przepisów art. 179¹ k.p. oraz art. 182^{1d} wynikają dwa odrębne tryby udzielania urlopu rodzicielskiego (odpowiednio w całości i w częściach), to jednak nawet w przypadku trybu określonego w art. 179¹ k.p. przepisy prawa pracy nie przewidują sankcji w postaci utraty prawa do pozostałej części urlopu rodzicielskiego w przypadku jego przerwania na wniosek pracownika”.

Abstrahując od zaniechania pytającego sądu w zakresie ustalenia utrwalonej praktyki stosowania kwestionowanej regulacji, już na tle przywołanych judykatów nie można mówić o istnieniu jednoznacznej i ustabilizowanej praktyki stosowania przepisów poddanych kontroli TK, prowadzącej do nadania im treści normatywnej kontestowanej przez pytający sąd. Okoliczności te dowodzą, że *in casu* przedmiotem pytania prawnego nie jest norma prawna wywiedziona z art. 179¹ w zw. z art. 182^{1c} § 1 i § 4 k.p. w procesie stosowania prawa, ale jeden z możliwych wariantów interpretacyjnych tej regulacji. Tym samym należy uznać, że w niniejszej sprawie nie została spełniona przesłanka przedmiotowa pytania prawnego, co uzasadnia wniosek o **umorzenie** postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

5. Autonomiczną przesłanką umorzenia postępowania jest w niniejszej sprawie także niespełnienie warunku relewantności wyroku TK dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed pytającym sądem. Dyspozycja art. 193 Konstytucji w zakresie przesłanki funkcjonalnej, powtórzona na płaszczyźnie ustawowej w art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy o TK, zakłada, że pomiędzy pytaniem prawnym a postępowaniem w indywidualnej sprawie zawisłej przed sądem powinien istnieć ścisły związek.

Polega on na tym, że celem pytania prawnego jest ochrona indywidualnego interesu w procesie, w którym wyłoniła się wątpliwość co do konstytucyjności przepisu stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Odpowiedź na pytanie prawne powinna być sądowi niezbędna do prawidłowego rozstrzygnięcia toczącej się przed nim sprawy, a zależność powinna być wskazana i uzasadniona przez sąd. Toteż pytający sąd musi dokładnie uzasadnić, dlaczego rozstrzygnięcie toczącej się przed nim sprawy nie jest możliwe bez wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny (por. postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07 oraz 4 października 2010 r., sygn. akt P 12/08).

Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, „Przy ustalaniu relewantności pytania prawnego należy mieć również na uwadze, że z reguły nie będzie podstaw do przyjęcia wystąpienia tej przesłanki wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchomienia instytucji pytania prawnego. Sytuacja taka wystąpi w szczególności wówczas, gdy istnieje możliwość usunięcia nasuwających się wątpliwości prawnych przez stosowną wykładnię budzącego zastrzeżenia aktu prawnego bądź też możliwość przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia innego aktu. Innymi słowy – przesłanka funkcjonalna obejmuje m.in. konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia przez Trybunał Konstytucyjny” (wyrok TK z 7 grudnia 2010 r., sygn. akt P 11/09; zob. także wyrok TK z 13 marca 2012 r., sygn. akt P 39/10; postanowienie TK z 15 stycznia 2015 r., sygn. akt P 7/12).

W świetle poglądów sądu konstytucyjnego, pytanie prawne należy traktować jako taki środek badania konstytucyjności przepisów, który jest wykorzystywany wówczas, gdy wątpliwości sądu co do zgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą nie mogą być usunięte w drodze wykładni albo gdy w danej sprawie nie można zastosować innych, niebudzących wątpliwości przepisów prawnych lub aktów normatywnych (zob. np. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 30 maja 2005 r., sygn. akt P 14/04; 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; 23 czerwca 2009 r., sygn. akt P 35/07; 1 czerwca 2010 r., sygn. akt P 38/09; 8 marca 2011 r., sygn. akt P 33/10; 8 stycznia 2014 r., sygn. akt P 4/13; 25 listopada 2015 r., sygn. akt P 12/14; 19 lipca 2016 r., sygn. akt P 112/15 oraz 14 listopada 2017 r., sygn. akt P 13/17).

6. Pytający sąd, przy rozpoznawaniu zawistej przed nim sprawy, powziąwszy wątpliwości co do konstytucyjności regulacji, która ma być podstawą rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności powinien był podjąć próbę wyeliminowania problemu konstytucyjnego przez zastosowanie odpowiednich reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, a w szczególności przez zastosowanie wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. postanowienie TK z 17 grudnia 2012 r., sygn. akt P 16/12). Orzekając, powinien nadawać takie znaczenie normom, by nie były sprzeczne z Konstytucją i aby najlepiej realizowały jej postanowienia (zob. przywoływane wcześniej postanowienia TK o sygn. akt P 33/10 i sygn. akt P 115/15).

Istota wykreowanego przez sąd pytający problemu konstytucyjnego sprowadza się do tego, że w wypadku złożenia wniosku o urlop rodzicielski na podstawie 179¹ § 1 k.p., a następnie rezygnacji z niego i nieprzejęcia pozostałej części urlopu przez ojca dziecka, uprawniona matka (*in casu* powódka) utraci prawo do wykorzystania pozostałej części tego urlopu w późniejszym okresie, nieprzypadającym bezpośrednio po jego pierwszej części.

Dla jasności wyводу trzeba wskazać, że po zakończeniu urlopu macierzyńskiego (lub na prawach urlopu macierzyńskiego) albo po zakończeniu pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający urlopowi macierzyńskiemu, pracownik może skorzystać z urlopu rodzicielskiego. Wspomniany urlop może być udzielony w dwóch trybach. Po pierwsze, „z góry” – na podstawie art. 179¹ k.p., który przewiduje złożenie przez pracownicę w ciągu 21 dni po porodzie wniosku o udzielenie, bezpośrednio po zakończeniu urlopu macierzyńskiego (lub pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający temu urlopowi) urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze 32 tygodni. Po drugie, możliwe jest wykorzystanie urlopu rodzicielskiego „z dołu” – na podstawie wniosku składanego w terminie 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu rodzicielskiego (art. 182^{1d} k.p.).

Zgodnie z art. 184 k.p., za okres urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, urlopu rodzicielskiego oraz urlopu ojcowskiego przysługuje zasiłek macierzyński na zasadach określonych w ustawie z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368, ze zm.; dalej: ustawa zasiłkowa). Tym samym okres wypłacania zasiłku macierzyńskiego powiązано z okresem urlopu rodzicielskiego (art. 29a ust. 1 ustawy zasiłkowej).

W świetle art. 182^{1c} § 1 k.p., urlop rodzicielski jest udzielany jednorazowo albo w częściach nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia. Urlop rodzicielski jest udzielany bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego albo zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego, nie więcej niż w 4 częściach, przypadających bezpośrednio jedna po drugiej albo bezpośrednio po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części urlopu rodzicielskiego, w wymiarze wielokrotności tygodnia. Urlop rodzicielski w wymiarze do 16 tygodni, a o taki okres wypłaty zasiłku wnioskowała powódka, może być udzielony w terminie nieprzypadającym bezpośrednio po poprzedniej części tego urlopu albo nieprzypadającym bezpośrednio po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części tego urlopu. Liczba wykorzystanych w tym trybie części urlopu pomniejsza liczbę części przysługującego urlopu wychowawczego (182^{1c} § 3 k.p.). Jednocześnie jednak, żadna z części urlopu rodzicielskiego nie może być krótsza niż 8 tygodni, z wyjątkiem m.in. pierwszej części urlopu rodzicielskiego, która w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie nie może być krótsza niż 6 tygodni (182^{1c} § 4 k.p.). W realiach sprawy rozpoznawanej przez pytający sąd powódka wykorzystała 7 tygodni urlopu rodzicielskiego zanim zrezygnowała z niego.

Pracownik może zrezygnować z korzystania z urlopu rodzicielskiego w każdym czasie za zgodą pracodawcy i powrócić do pracy (art. 182^{1d} § 3 k.p.). Możliwość taka dotyczy obu przywołanych sposobów udzielenia urlopu rodzicielskiego (A. Pawłowska-Lis, *Zdaniem Państwowej Inspekcji Pracy. Urlop Rodzicielski*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2016, nr 11, s. 42).

W opinii Sejmu, przerwanie urlopu rodzicielskiego i wykorzystanie następnie jego pozostałej części jest możliwe przy spełnieniu kodeksowych przesłanek, związanych m.in. z momentem, kiedy należy złożyć wniosek o udzielenie pozostałej części urlopu rodzicielskiego (tj. w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu) czy też określających minimalny czas trwania poszczególnych części dzielonego urlopu rodzicielskiego. Podkreślić należy przy tym, że urlop rodzicielski w wymiarze do 16 tygodni może być udzielony w terminie nieprzypadającym bezpośrednio po poprzedniej części tego urlopu albo nieprzypadającym bezpośrednio po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części tego urlopu (art. 182^{1c} § 3 k.p.). Sejm nie dostrzega podstaw, jak zdaje się czynić to pytający sąd, by tę regulację wiązać jedynie z urlopem

rodzicielskim udzielanym w częściach, skoro pracownik może zrezygnować z korzystania z urlopu rodzicielskiego w każdym czasie za zgodą pracodawcy i powrócić do pracy – niezależnie od trybu, w jakim wnioskował o udzielenie urlopu rodzicielskiego.

Taka interpretacja kwestionowanej przez pytający sąd regulacji jest również akceptowana w literaturze przedmiotu (zob. w szczególności K. Serafin, *Urlop rodzicielski po nowelizacji kodeksu pracy*, „Studia z zakresu prawa pracy i polityki społecznej” 2016, s. 46-47).

W świetle poczynionych ustaleń, na kanwie rozpatrywanego pytania prawnego nie można mówić o spełnieniu przesłanki funkcjonalnej, ponieważ rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchamiania instytucji pytania prawnego.

7. Podsumowując, postępowanie zainicjowane pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w G Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych powinno zostać **umorzone** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński